

jest bardziej rozpowszechnione wśród chłopców. W przypadku wszystkich innych substancji to dziewczynki częściej z nimi eksperymentują.

Z danych wynika, że największą popularnością wśród uczniów cieszą się przetwory konopi. Używanie ich w czasie ostatnich 12 miesięcy przed badaniem deklarował co piąty badany z młodszej kohorty i co trzeci badany ze starszej kohorty. Wśród młodszej kohorty na drugim miejscu znalazły się substancje wziewne (3,8%), a na trzecim amfetamina (1,9%). Z kolei wśród starszej kohorty amfetamina znalazła się na drugim miejscu (4,9%), a na trzecim ecstasy (4,6%). Najmniej popularną substancją w obu grupach okazała się heroina używana jedynie przez 0,7% uczniów w młodszej kohorcie i 0,8% w starszej.

Rozpowszechnienie używania wszystkich substancji w czasie ostatnich 12 miesięcy przed badaniem wśród osób w wieku 15-16 lat z województwa kujawsko-pomorskiego jest niższe w porównaniu do rówieśników z populacji generalnej, za wyjątkiem używania marihuany lub haszyszu. Zupełnie inne trendy w rozpowszechnieniu używania poszczególnych substancji można zaobserwować w grupie starszej młodzieży, gdzie używanie większości wymienionych substancji, z wyjątkiem używania substancji wziewnych, cracku i heroiny, jest wyższe w województwie niż w próbie krajowej.

Z używaniem „dopalaczy” wiąże się wiele zagrożeń. Są to nowe, nieprzebadane substancje przyjmowane wedle nowych nierozpoznanych wzorów. W efekcie brak doświadczeń z tymi substancjami u użytkowników zwiększa ryzyko powikłań. Można przypuszczać, że niektóre z tych substancji są bardziej niebezpieczne niż ich legalne odpowiedniki.

Do używania dopalaczy chociaż raz w życiu, przyznało się 4,0% 15- i 16-latków i 5,2% uczniów szkół średnich. Odsetki aktualnych użytkowników są niższe, szczególnie wśród uczniów w wieku 17-18 lat. Dopalaczy w czasie 12 miesięcy przed badaniem używało 2,9% badanych z młodszej kohorty oraz 2,7% ze starszej kohorty. W czasie